

NOVA ET VETERA

Numer 44.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 3 CZERWCA ROKU 1789.

Z Warſzawy d. 3. Czerw: W przeſzły Poniedziałek, JeyMość Pani z *Potockich Koſſakowſka* Kaſztela: *Kamińſka*, ziechała do tuteyſzey Stolicy, dla zwiedzenia Siostry ſwoiey JeyMci Pani Kaſztela: *Lwowſkiey*; a ſtanąwſzy w Pałacu JP. *Potockiego* Marſzałka Nadwornego *Litew:* Synowca ſwego, tamże przywitana zoſtała od Dam y Kawalerow Imienia *Potockich*, tudzież Skolligowanych ſwoich, na przybycie Iey radośne licznie zgromadzonych.

SESSYA SEYMOWA CXI.

Dnia 29. Maia.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, po Zagaieniu Seſſyi przez I.P. Marſzałka Konſe: Kor: zabrał Głos Xiąże Jmć *Czetwertyńſki* Poſeł *Bracławſki*, w którym domawiał ſię, ażeby poſtępuiąc w Kontynuacyi Proiektu względem opłaty od Dobr y Summ *Po-Iezuickich*, Procent od tychże Summ był podwyżſzony.

JP. *Butrymowicz* Poſeł *Pińſki*, nierownie więcey upatruiąc pożytku dla Rzpltey z tego, ieśliby nowe *Luſtracye* do tych Dobr *Po-Jezuickich* nakazanemi były, aniżeli z podnieſienia procentow; dopraſzał ſię, ażeby takowa *Luſtracya* naſtąpić mogła, y ſtoſowny do tego podał Proiekt.

Gdy różność zdań zachodziła, iednych dopraſzaiących ſię nowey *Luſtracyi*, drugich żądaiących podnieſienia Procentu aż do ſiedmiu od ſta (a to na fundamencie Prawa ſłużącego dla W. Xięſtwa *Litt:*) Zaczym podany Proiekt względem podwyżſzenia procentu do takowey-że kwoty, był czytany.

Po przeczytaniu tego Proiektu, JP. *Potocki Lubelſki*, w zabranym Głoſie oświadczył, iż gdyby takowe podnieſienie Procentu, mogło być ukaraniem tych oſob, którzy na święty maiątek Rzplitey świętokradzką targneli ſię ręką; którym ten maiątek ſłużył za nadgrodę ſzkodliwych przeciw Rzplitey uſług w czaſie owego naynieſzczęśliwſzego dla *Polſkiey* Seymu *Delegacyinego*;

którzy bogate ozdoby Swiątnic Pańskich w zdobyczy odnosili, y one nietylkó po Kraiu, ale nawet za granicę przedawali (iako się samemu widzieć nadarzyło, sławną owę *Po-Jezuicką* Monstrancyą *Krakowską*, aż do *Wrocławia* przeszłą, y tamże w ręku *Zydowskich* zostaiącą (*) chętnieyby się nietylko na podniesienie Procentu na Summy, ale też na nayfrozśze ukaranie szkodliwych Obywatelow pisał; lecz gdy iuż podobno w większey części, y Dobra y Summy *Po-Jezuickie*, w insze przeszły ręce, a ci, którzy od takich kupowali, na dobrey one wierze nabywali; zaczym byłoby naywiększą niesprawiedliwością, karać niewinnych wtedy, kiedy winni od wszelkiey uszli kary; nie sądził przeto podwyższania nad Prawo Koronie służące Procentow, lecz raczey, ażeby podług wniosku JP. *Pińskiego*, nowa *Lustracya* nakazana była.

JX. *Kossakowski* Biskup *Inflantski*, popieraiąc zdanie JP. *Lubelskiego* dodał, iż pewnieby nie ieden niewinny ukarany został, gdyż wie sam dokładnie, że wtedy, gdy Dobra *Po-Jezuickie* rozdawane były, niektórzy z tych, co Przywileie na też Dobra pobrali, we 24. godzin za odstąpienie tych swoich Przywileiow, po sto tysięcy *Złotych* podostawali.

JP. *Krasiński Podolski* oświadczył, że sam Głos JX. Biskupa *Inflantskiego* przeświadcza, do iakowego stopnia maiątku Rzplitey łupiestwo następowało; y iednaż to ma być *Polska*, gdzie zbrodnia y zdrada przeciw Oyczyznie, nietylo że ma być bezkarna, ale też ieszcze nadgrodzona, za coż nie maią być czytani ci, ktorzy za czynione przysługi Nieprzyiaciołom Oyczyzny, z maiątku teyże Oyczyzny nadgradzani byli, ażeby teraz ukaranemi zostali.

JP. *Suchorzewski Kaliski*, równie iak y inni, gorliwość swoię okazuiąc, ażeby kiedyżkolwiek nastąpiło ukaranie zdradliwych y szkodliwych Oyczyznie Obywatelow, ktorzyto w czasie *Seymu Delegacyinego*, nie starali się u *Papieża*, ażeby *Breve* znoszące Zakon *Jezuicki* tak użyteczny w *Polszcze*, cofnione było; ale chętnie na iey przyięcie zezwolili, a to dla tego iedynie, ażeby y Dobrami y sprzętami *Jezuickiemi* niegodziwie wzbogacać się mogli.

Gdy wielorakie y długie zachodziły spory, iakowy procent na Summy wszystkie *Po-Jezuickie* ma być ustanowiony; uformowana została propozycya ad *Turnum* takowa: ,, Czyli Pro- ,, cent od Summ *Po-Jezuickich*, tak na Dobrach ,, będących, iakoteż y rękodaynych, ma być o- ,, płacony po siedm, czyli po pięć od sta. ,,

Szedł *Turnus* na takową Propozycyą, po którego zakończeniu, ogłszona *pluralitas* została, to iest: że ma być płacony po siedm, było Wotow 52. że ma być płacony po pięć, było Wotow 59.

JP. *Rożnowski Gnieźnieński* oddał swoy ieszcze do tego Proiektu dodatek, ażeby kto zechce na większy Procent Summę *Po-Jezuicką* podnieść, niżeli po 5. od sta; podniesienie takowe, zapewną Ewikcyą wolne było, zachowuiąc pierszeństwo dla tego, u którego iest Summa lokowana, ieśliby ofiarowany większy procent sam opłacać oświadczył się. Takowy dodatek z uczynionemi odmianami y poprawami, iednomyślnością przyięty został.

Czytał potym JP. Sekretarz Seymowy, Proiekt względem *Kawalerow Maltańskich*, iakowa od tych opłata ma następować do Skarbu Koronnego na podatek; który wzięty został do Deliberacyi.

Zabrał Głos potym Xiąże Jegomość Marszałek Konfederacyi *Litt:* w ktorym doniosł Stanom o nadesłanych do siebie Rapportach od Grodow *Brzeskiego Litewskiego* y *Mińskiego*, iż na fundamencie Prawa zapadłego, ażeby Monastery y Popi *Dyzuniccy*, na wierność Rzplitey przysięgę wykonali, takowey wykonania Przysięgi wzbronili się y nie dopełnili; *Mińskiego* zaś Monasteru Ihumen oswiadczył, iż raz przysiągszy Imperatorowey *Rossyiskiey*, nie może przysięgać na wierność Rzpltey bez wyraźnego na to pozwolenia, tak od JP. Posła *Rossyiskiego* w *Warszawie* będącego, iakoteż Episkopa y Archimandryty *Słuckiego*.

Czytał te Rapporta JP. Sekretarz Seymowy. Po których przeczytaniu, JP. *Suchodolski Chełmski*, przełożywszy straszne z takowego nieposłuszeństwa zapadłemu Prawu konsekwencye, ieżeli w własnym Narodzie, będą obcemu Panowaniu podlegli Obywatele, y nieposłuszni Prawu; ieżeli oraz wyrokow Stanow, bez referen-

(*) Międzу naydroższemi Kościelnemi w *Polszcze* ozdobami, była ta *Jezuicka* w *Krakowie* w Kościele *S. Piotra* nadzwyczayney wielkości, misterney roboty, szczyrozłota, y licznemi drogiemi Kamieniami sadzona Monstrancya, do Stu Tysięcy *Złotych* (iak y *Niesiecki* o niey pisze) szacowana. Dała ią *Jezuitom* Teresa Eleonora z *Dębińskich Makowiecka* Kasztelanowa *Kamieniecka*, wielkiey Pobożności Pani, w Roku 1704. z tego świata świątobliwie zeszła. Ciało iey spoczywa w tymże Kościele *Krakowskim S. Piotra* niegdy *Jezuickim*, czekaiąc Zmartwychwstania.

cyi do obcych Miniſtrow zachowywać nie zechcą; dopraſzał ſię o nieodwłoczne wydanie *Uniwerſałow* do wzmiankowanych Grodów, ażeby *extra Cadentiam* Sądy złożywſzy nieodwłocznie, niepoſłuſznych Prawu ſądzili, y podług przepiſu tegoż Prawa ukarali.

Ten wnioſek przez IP. *Chełmſkiego* uczyniony, zoſtał przez Głos IP. *Zaleſkiego* Poſła *Trockiego* poparty; który przełożywſzy wielkie niebeſpieczeńſtwo dla Rzplitey z niepoſłuſzeńſtwa Prawu, o ukaranie nieodwłoczne niepoſłuſznych dopraſzał ſię.

Za uczynionym zapytaniem od IP. Marſzałka Konfeder: Kor: ieżli ieſt zgoda, ażeby Uniwerſały wydane zoſtały, iżby *extra Cadentiam* Sądy złożone były, y niepoſłuſzni podług Prawa ukarani zoſtali? iednomyślne na to wſzyſtkich naſtąpiło zezwolenie.

Seſsya Seymowa ſolwowaną zoſtała na Wtorek naſtępuiący, na godzinę 10. to ieſt na dzień 2. Czerwca.

Z Łucka d. 27. Maia. Z Inkwizycyi urzędownie uczynionych pokazało ſię, iż Kapłan *Greckiego* Obrządku *Unicki*, Paroch *Horodyſki*, w wielkie y uſtawiczne piiańſtwo wdawſzy ſię, codziennie prawie rano y wieczorem w Karczmie z Chłopami bawił ſię; powrociwſzy z Karczmy piiany do Domu, Żonę ſwą y Domownikow biciem rozganiał; Matkę ſwą zelżywemi ſłowami łaiał; w Dzień ieden Niedzielny Mſzą S. *po piianemu* (iak Dekret mowi) odprawował; naoſtatek, z tego tak wielkiego piiańſtwa y ſzkaradnego życia (o prawowierność także, z niektorych iego ſłów, bardzo był podeyrzany) przyſzedł do tey bezbożności, iż umyślił ſam wyrzynać Szlachtę y *Żydow*; do czego pod ścisłym ſekretem namawiał niektorych ſwoich Parafianow, kupiwſzy iuż dla nich 5. nożów, y o lepſze ieſzcze oręże ſtarać ſię przyobiecawſzy, naznaczaiąc na tę krwawą Rzeź dzień *Wielkanocy Polſkiey*, gdy Obywatele zebrani będą w Kościele na *Rezurrekcyą*; upewniaiąc tychże ſwych Parafianow, iż podobna Szlachty y *Żydow* Rzeź po całey *Polſzcze* dziać ſię będzie. Wypadł na tego Parocha Dekret w Sądach Grodu *Łuckiego*, ażeby był naprzod *Degradowany*, a potym ścięty. Tym ſię zakończyły złe obyczaie, a z nich naturalnie wypływaiąca *Irreligia*, naoſtatek zaś y ſzkaradne zbrodnie, nie zawſze wprawdzie pod miecz Katowſki idące, zawſze iednak Kata warte.

Z Hamburga d. 6. Maia. Generał *de Muſzin Puſzkin*, Kommenderuiący Armią *Roſsyiſką* w *Finlandii*, wyiechał iuż z *Peterzburga* do mieyſca ſwego przeznaczenia; dokąd za nim udał ſię także Generał *de Michelſon*. *Jamburcki* Reyment Kyryſierow, ruſzył iuż w tamte ſtrony. Galery w *Peterzburgu* budowane ſwieżo, teraz na wodę ſpuſzczaią.

Z Wiednia d. 2. Maia. Dziſieyſzy *Suplement* do tuteyſzych Gazet, zamyka w ſobie Raport Xiążęcia *de Cobourg* z *Roman* pod dniem 22. Kietnia; według którego, Pułkownik *Karaiczai* z trzema Dywizyami Kawaleryi, z Batalionem *Kaunitz*, y z 200. *Arnautami*, odparł Korpus od 5,000. ludzi naywyborniey-ſzey *Tureckiey* Kawaleryi pod Kommendą Seraſkiera *Hagy Soitary* z *Natolii*, (od którego rzeczony Pułkownik z wielką żwawością był attakowany) z takim ſkutkiem, że Nie-

przyiaciele 40. z zabitych swoich na placu zostawili. W koniach zabitych zostało na placu do 100. y więcey niż 40. koni z pieniędzmi y Orężem rozmaitym, tudzież dwie Chorągwie przez naszych zdobyto. Nasza Kawalerya tak mocno była roziątrzoną, iż żadnemu *Turczynowi* Pardonu nie dawała. Umykaiący *Turcy*, udali się do swoiey Jnfanteryi w *Lunkamare*, y nazaiutrz z tąż Jnfanteryą cofneli się aż do Rzeki *Trotus*. Strata nasza wynosi 14. ludzi zabitych, y 32. ranionych. Między ranionemi znayduią się Maior *Koszegy*, Pierwszy Leytnant *Geringer*, y Leytnant *Vörös*.

Wiadomo teraz, że Główna nasza Armia, ściąga się właściwie przy *Lugosz* w *Bannacie*, y iest przeznaczona, nietylko do zasłonienia Okolicy *Mehadia* przed wtargnieniem Nieprzyiacielskim, ale nawet, gdyby okoliczności pozwoliły, do wkroczenia przez szlak *Mehadia* na *Wołoszczyznę*, częścią dla oddalenia przez to Główney *Tureckiey* Armii od *Bannatu* y od okolicy *Belgradu*; częścią też dla założenia Placu Woyny w Kraiu Nieprzyiacielskim, tudzież, gdyby można, dla zmierzenia ku złączeniu-się z Korpusami *Siedmigrodzkim* y Xiążęcia *de Cobourg*, przeznaczonemi także do wtargnienia na *Wołoszczyznę*. Generał Artyleryi Xiąże *de Ligne* przeznaczony iest z Korpusem Woyska od 18. do 20,000. ludzi, na zasłonienie *Semlina*, y w powszechności mówiąc, nasze Woysko w tamecznych stronach, żadnego zgoła kroku niema czynić przeciwko Fortecy iakieykolwiek, póki Batalii wprzód nie wygra.

Od Niższey Elby d. 10. Maia. Ponieważ *Armisticium* trwaiące między *Danią* y *Szwecyą*, czterdziestą dniami przed rozpoczęciem znowu Nieprzyiacielskich kroków, ma być wypowiedziane, y to wypowiedzenie nie nąstąpiło ieszcze; przeto toż Armisticium, dłużey potrwa. Negocyacye w *Kopenhadze* swoim także idą torem, y nieprędzey dowiemy się o Rezultatum Negocyacyi namienionych, chyba wtedy, iak wysłany do *Peterzburga* Kuryer *Duński* powróci z odpowiedzią Dworu *Rossyiskiego*.

Z Wiednia d. 13. Maia. Dzisieysza Gazeta nasza Dworska zawiera w sobie conastępuie: „Cesarz Jmć „ od kilku dni codziennie maiąc „ attak Febry, z łożka nie wstawał. Zawczora ten attak był „ nieco słabszy, niż w dni poprzednie; następney nocy Monarcha „ miał sen przerwany. Wczora Cesarz nie miał attaku Febry, ale „ przeszłą noc bez snu przepędził. „

Z Neapolu dnia 2. Maia. Xiężna *de Bellmonte*, która własną swoią ręką malowany pewny Obraz, posłała Jmperatorowey Jeymci *Rossyiskiey*; od teyże Monarchini w podarunku otrzymała Portret Jmperatorowey, suto Brylantami y Perłami sadzony.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 3. CZERWCA ROKU 1789.

Z Wiednia dnia 9. Maia. Cesarz Jmść we Srzodę po Południu niespodzianie znowu miał Attak Febry, gdy się przechadzał w *Augarten*. W nocy potym Kaszel tęższy ziawił się, oddech był trudnieyszy, y te okoliczności trwały zawczora przez cały dzień tak, że Cesarz Jmść znowu położyć się musiał. Przecież zeszła noc była spokoyna, y inne także uciążliwości zaczynaią się umnieyszać.

Oczekiwamy tu coraz barziey na przybycie W. Xiążęcia z *Florencyi* z dwóma Jego młodszemi Synami, którzy obyczaiem *Niemieckim* maią bydź wychowani. Głoszą, że W. Xiąże *Toskański*, nie prędzey powróci do *Włoch*, aż póki Elekcya *Króla Rzymskiego* nastąpi; dodaią także, że rzeczony W. Xiąże w *Florencyi* postanowi *Regencyą*, y że Biskup *de Pistoia*, iako *Pierwszy Minister*, przy Regencyi namienioney będzie Prezydował.

W *Kroacyi* spodziewaią się na Kampanii tegoroczney Scen nayważnieyszych y naykrwawszych, gdyż Mieszkańcy po Górach *Bośnii*, złączyli się iuż z *Turkami* tam nayduiącemi się, tak, że liczba Nieprzyiacioł w owey stronie, coraz znaczniey powiększa się.

Armia *Turecka* w *Serwii* y *Bośnii* przeciwko *Austryakom* wynosić ma do 120,000. a przeciwko *Rossyiczykom* na *Wołoszczyznie* do 90. tysięcy.

Z Hermanstadt d. 28. Kwietnia. *Turcy* zwolna teraz cofaią się od naszych Szlaków, y maszeruią ku *Widdin*.

Z Paryża d. 11. Maia. Mowa JP. *Necker* przy Zagaieniu Zgromadzenia Seymu miana, prędzey podobno niebędzie drukowaną, poki Deputowanych Miasta *Paryża* nie nastąpi Nominacya, która zupełnie ieszcze nie została ułatwioną. Wreszcie, Pierwsze Zgromadzenia Stanów Powszechnych, były cokolwiek niespokoyne, wszakże iest nadzieia, że zwolna y Spokoyność y Jedność w tychże Zgro-

madzeniach daley przodkować będą. Cała rzecz zależy na tym, ażeby *Szlachta* y *Duchowieństwo Wyższe* przychylić się chciały do tych Prawideł, ktore JP. *Necker* względem *Mieyskiego Stanu* za przyzwoite poczytuie dla dobra Kraiu. Do tego czasu oba dwa te Pierwsze Stany, znacznie ieszcze od rzeczonych Maxym są dalekie, y niektorzy lękaią się przeto, że sytuacya JP. *Necker*, stanie się barzo przykrą, y że z trudnością będzie się mógł utrzymać na Urzędzie swoim; inni znowu spodziewaią się, że Monarcha go dzielnie wesprze, y że naostatku dobra Sprawa odniesie Tryumf.

W samym skutku stało się to, co przewidzieliśmy. *Dyaryusz Seymu* Jmci Pana *Mirabeau*, który pod tytułem: *Stany Powszechne* z druku wychodził, został zakazany, y mianowicie pierwszy Arkusz, który censuruie się za Pismo Obelżywe, y za takie, ktore pod Maską Wolności wszystkie znamiona zuchwalstwa na sobie nosi. Na ten Dyaryusz prenumerowało iuż 12,000. Osob, y liczba wszystkich Prenumerantów byłaby zapewne przeniosła 20,000. ludzi. Cena Dyaryuszu tego na Kwartał była 9. *Liwrom*. Księgarz *Jay*, Prenumerantom niechce Subskrypcyi oddać, ponieważ ma nadzieię, że otrzyma ieszcze pozwolenie do dalszego Dyaryuszu drukowania. JP. *de Mirabeau* odebrał iuż 100,000. *Liwrow* od Księgarza rzeczonego, y zapewne niechętnym pogladać zechce okiem na tę Tamę dochodom iego położoną. Deputowani *Mieyskiego Stanu*, ktorzy Dyaryuszu tego, ani chwalą, ani też ganią, byli tego zdania, iż nie należałoby drukowania iego tamować przy okolicznościach teraźnieyszych, ażeby Naród został uwiadomionym, co się na Seymie dzieie. *Szlachta* y *Duchowieństwo* wezmą tę rzecz ieszcze na Deliberacyą.

W Marsylii y w *Aix*, świeżo znowu powstały rozruchy, y Woysko tam posyłaią dla utrzymania Pospólstwa w spokoyności. Wszakże to bez fundamentu rozpisano, iakoby w *Marsylii* w samym skutku przyszło iuż do gwałtownych krokow rzeczywistych między tameczną Młodzieżą y Zołnierzami, iako Korrespondenci nasi oznaymuią, którzy w powszechności rozpisuią w tey mierze cale przesadzone y niepewne wiadomości. Tym czasem obadwa Miasta prosiły Króla, ażeby świeżego Woyska do nich nieposyłano, gdyż Pospolstwo do wielkich Excessów przez to mogłoby być przywiedzione.

Z Madrytu donoszą, że *Hiszpański* Vice-Rey *Peruański*, *Don F. Gil de Lemos* żegluiąc z *Kadyx* we 35. dniach stanął w *Carthagena* w *Ameryce*. Od odkrycia wspomnioney części świata, nikt ieszcze tak szybkiey tam Zeglugi nieodprawił. Odległość od *Kadyx* do rzeczoney *Carthageny* wynosi 4,600. Mil Morskich.

Z Sztokolmu dnia 1. Maia. Gdy Krol Jmć przy Konkluzyi Seymu oftatni raz u fiebie miał *Tayną Deputacyą*, zlecił Ofobom ią fkładaiącym, żeby Przyiaciołom fwoim oznaymili, iż Krol *Wielkiey Brytanii* kazał deklarować Dworowi *Duńfkiemu*, że umówił fię z *Prufami* y *Holandyą* na wftrzymanie Krola *Duńfkiego* od wfzelkiego *directè* y *indirectè* wdawania fię w Woynę między *Szwecyą* y *Roffyą*.

Z Sztokolmu d. 8. Maia. Teraz y innych Panów *Szwedzkich*, którzy fiedzieli ieszcze pod Areſztem w Zamkach *Friedrichshoff* y *Drotingholm* uwolniono, wyiąwfzy *Szambelana Barona Stierneld*, y Pułkownika *Almfeld*, których daley iefzcze, nie wiadomo dokąd, tranfportowano.

*S*enatorowie Graf *Bielke*, Graf *Falkenberg*, y Baron *Ramel*, profili o fwą Dymiffyą; Senat także od kilku dni otrzymał Wakacye. W powfzechności mówiąc, barzo ważne nas czekaią Odmiany wnętrzne.

Główne Artykuły Uchwał Seymu teraz fkończonego, fą naftępuiące: (1.) Staranie Krola Jmci o Dobro Kraiu, z wdzięcznością uznaie fię; y taż fama Krolowi Jmci y na potym zaleca fię. (2.) Na żądanie Krola Jmci, nominowano *Tayną Deputacyą*; tudzież *Kommiffyą* ku wybieraniu Podatków a fpłaceniu Wydatków od *Stanow* uftanowiono. (3) *Stany* Xiążęciu *Sudermanii*, za ufługi iego znakomite, ofiaruią *Donum Gratuitum*. (4.) *Stany* oświadczaią radość z okoliczności Poftępkow w Naukach Królewica Naftępcy Tronu, przy odprawionym Examinie dowiedzionych. (5.) Uchwała od *Zgromadzonych Stanow* zafzła na zapłacenie *Długow Koronnych*, y *Woiennych Kofztow*. *O Akcie Ziednoczenia fię y Befpieczeńftwa*, żadney więcey niebyło wzmianki, ani go między uchwały Seymu nie umiefzczono.

Z Madrytu d. 27. Kwiet: Officerowie po większey części, ktorzy z rozmaitych Prowincyi Kraiowych, w tuteyfzey Stolicy bawili fię, odebrali Ordynans udania fię natychmiaft do fwoich Reymentów. Rozkaz ten pofłano także rozmaitym Urzędnikom Cywilnym, ażeby do mieyfc fwoiey Rezydencyi iechali. Namieniony Ordynans rozciąga fię nawet do Dam rozmaitych, ktore w nieobecności fwoich Mężów w *Madrycie* ciefzyły fię, y przez fwoie Galanterye dały pochop do tego rodzaiu wygnania.

Xiążę *de Crillon* z *Paryża* przyiechał, y uda fię do Gubernii fwoiey w *Valencyi*.

Z Hamburga dnia 19. Maia. Z Peterzburga donofzą, że Lody na Rzece *Newa*, dnia oftatniego Kwietnia tam puściły. Wfpomniona zatym Rzeka, przefzłey zimy, przez 164. dni lodami okryta była.

Doniesienie z Warszawy dnia 3. Czerw: R. 1789.

Kancelarya Kommissyi Rzpltey Skarbu Koronnego *Kwarciana*, na mocy dyspozycyi Kommissyi Skarbu Koronnego pod dniem 29. Mca Maia R. bieżącego zapadley, donosi Publiczności, iż Licytacya Woytostw iako to: Pierwszego we Wsi *Komorowie* w Woiewodztwie y Ziemi *Rawskiey* leżącego, Intraty Roczney *post Expensas* Złł. Polskich 252 Gr. 10. Lustracyą ostatnią wyprowadzoney maiącego; Drugiego we wsi *Mnichowie* w Wdiewodztwie y Starostwie *Brzeskim Kuiawskim* leżącego, intraty roczney *post Expensas* Zł: Pol: 208. podobnież Lustracyą ostatnią wyprowadzoney maiącego, na dniu 30. Miesiąca Czerwca Roku teraźnieyszego 1789. publicznie w obliczu Kommissyi odprawować się będzie. Życzący sobie też Woytostwa Licytować, *Attestatum de Sufficienti pignore* od Ziemstwa lub Grodu, *proprii districtûs* podpisane w Kancellaryi Kwarcianey na trzy dni przed Licytacyą złożyć, y na terminie Licytacyi wyżey oznaczonym sami osobiście lub przez swych umocowanych Plenipotentow, stawić się są obligowani.

Wino *Ryńskie* stare iest do przedania we dwoch gatunkach, ieden po *Złł:* 4. drugi po *Złł:* 5. butelka: Ktoby sobie życzył Kilkanaście lub Kilkadziesiąt butelek, ma się udać, do JP. *Gürtlerowey* w *Saskim* Pałacu wedle Magazynu porcellany Mieszkaiącey.

P. Krebs Mieszczanin *Warszawski* y Mayster Kunsztu Krawieckiego, prawdziwy posiada sekret wywabienia wszelkich Plan z sukiennych, wełnianych, axamitnych i innych rozmaitych iedwabnych sukień. Utegoż samego przedaią się znaiome pigułki na wygubienie szczurow y myszy, Pigułki te, konserwować potrzeba w mieyscu chłodnym lub w piwnicy, aby zapachu swego, za którym myszy idą, nieutraciły. Znayduią się one w Starey *Warszawie* przy *Nowomieyskiey* Bramie, w kamienicy *Szubalskich*. pod Numerem 172. na drugim piętrze. Słoik zapieczętowany kosztuie złł: 2.

Na mocy Reskryptu Nayiaśnieyszego Pana, odprawiać się będzie Kommissya Konkursowa do maiątku Starozakonnego *Mośka Sznurlowicza* y Zony iego, na dniu 19. tego Miesiąca, tu w *Warszawie*, przeto tak Wierzyciele do Massy teyże Substancyi ubiegaiący się, iako też dłużnicy, przez ninieysze Gazety są obwieszczeni, ażeby na tym terminie prawnie stawili się.

Pan *Dimitri Likowski* Kupiec *Warszawski*, Winiarz Win *Węgierskich*, który mieszkał na *Krakowskim Przedmieściu* w Kamienicy *JJ. PP. Dupontof* pod N. 454. a teraz się wyprowadził na *Krakow: Przedm:* do Kamienicy *PP. Wizytek* na tyle pod N. 391. naprzeciw *Saskiego* Pałacu, ma ieszcze różnego gatunku Wina w Butelkach od Roku 73. aż do 85. po Zło: 4. 5. 6. 8. do 6. tysięcy butelek. Tamże znayduie Wino y Beczkami.

W Księgarni *Gröllowskiey* znayduie się: (1) Kazanie w obecności kilku Delinkwentów, y licznie zgromadzonego ludu przez Prebendarza Satanowskiego miane in 4to gro: 8. (2) Wiersz do Stanisława Małachowskiego Marszałka Konfederacyi Seymu, po Łacinie y po Polsku in 4to gr: 8. (3) Odpowiedź Zołnierza na zdanie Łukana in 8vo gr: 8. (4) Do JP. Blanchard z okoliczności iego 54. Powietrzney Podroży, d. 10. Maia 1789. w Warszawie odbytey in 8vo gro: 8. (5) Listy do Przyiaciela in 8vo 1789. Zło: 3.

Pewny Cudzoziemiec, życzy sobie umieszczenia się u Dworu iakiego za Guwernera, albo za Sekretarza, umieiący ięzyki *Włoski, Francuski, y Łaciński*, życzący kto o nim się dowiedzieć, adresować się ma w Domu *JP. Skalskiego* na *Krakow: Przedm*: pod N. 374. do IP. Woyciechowskiego tamże mieszkaiącego.

Przed Półrokiem, Człowiek podeyrzany przyniosł Zegarek na przedaż do *Żydow*. Zołnierz od Reymentu Gwar: Pie: Litt: postrzegłszy go u niego odebrał, y u Zwierzchności swoiey złożył. Kogoby wzwyż wyrażonym czasie podobna potkała szkoda, niech się uda do JP. *Sobeckiego* Porucznika Reymen: Gwar: Piesz: Lit: a za dowiedzieniem dostatecznym znakow, Zegarek powrócony mu będzie.

Obwieszczaią się Właściciele Zastawow, tudzież Kredytorowie do maiątku niegdy Jozefa *Proszewskiego*, bezpotomnego zeszłego, pretensye maiący; iżby się do Iuryzdykcyi *Kapitulney* gruntów Szpitala *S. Ducha*, gdzie Konkurs onym iest instytuowany zgłaszali; w przypadku niezgłoszenia się, Zastawy Właścicielów, przez publiczną Licytacyą sprzedane, y Kredytorowie od wszelkich Pretensyi odsądzeni zostaną; a maiątek pozostały, *Juris Caduci* Donataryuszowi przysądzony będzie.